



## Procesowa kontrola opinii sądowo-psychiatrycznych w świetle nowego kodeksu postępowania karnego

*Procedural control of forensic-psychiatric expertise  
in light of the new penal code*

TADEUSZ TOMASZEWSKI

Z Zakładu Kryminalistyki Uniwersytetu Warszawskiego

**STRESZCZENIE.** Wprowadzenie kodeksu postępowania karnego z 1997 r. zmusza do zbadania, jak nowe przepisy wpływają na przeprowadzanie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów. W związku z tym, w pracy podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, czy istnieje potrzeba ścisłej kontroli opinii psychiatrycznych oraz jaki powinien być zakres takiej kontroli. Oparto się przy tym zarówno na przepisach nowego kodeksu i poglądach doktryny, jak również na badaniach praktyki sądowej i analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego. Najpierw wskazano na ułomności praktyki w zakresie kontroli i oceny opinii psychiatrycznych dokonywanej przez organy procesowe, a następnie przeprowadzono dyskusję, w jakim zakresie taka kontrola jest możliwa i konieczna. Pokazano także rolę stron procesowych w tej kwestii oraz omówiono zagadnienie zespołowości opinii psychiatrycznych. W zakończeniu przedstawiono propozycję przedmiotowego zakresu kontroli opinii psychiatrycznych, prezentując listę problemów, które – w zależności od potrzeb i okoliczności sprawy – powinny być w ramach takiej kontroli uwzględnione.

**SUMMARY.** The new penal code was introduced in 1997. It is therefore necessary to check how the new legal regulations are affecting the institution of forensic-psychiatric evidence. This paper investigates the need for strict control of forensic psychiatric evidence and the scope of such control were it to prove necessary. The investigation is based both on the regulations of the new code and the existing doctrine and on studies of forensic practice and analyses of the verdicts issued by the Supreme Court. The author first points out the many shortcomings in the practice of controlling and evaluating forensic-psychiatric opinions issued by procedural organs then goes on to discuss the feasibility and necessity of such control. He also points out the role of the parties to the lawsuit and discusses the team nature of forensic psychiatric opinions. In the conclusion he gives several suggestions of how to control forensic-psychiatric opinions and lists the problems which should be taken into consideration, depending on the needs and circumstances of the lawsuit.

**Słowa kluczowe:** biegły / opinia psychiatryczna

**Key words:** forensic psychiatrist/ forensic-psychiatric opinion

Według koncepcji przyjętej w kontynentalnym procesie karnym biegły, także biegły psychiatra, jest bezstronnym pomocnikiem organu procesowego wypowiadającym się w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych. Takie założenie potwierdził też nowy, obowiązujący od 1998 r., polski kodeks postępowania karnego. W związku

z tym ciągle aktualne są dwa pytania, których wagę potęguje z jednej strony zawilość materii, w jakiej wypowiadają się biegli lekarze psychiatrzy, a z drugiej zaś znaczenie, jakie ich opinie odgrywają w konkretnych sprawach: czy istnieje potrzeba kontroli opinii psychiatrycznych oraz jaki powinien być zakres takiej kontroli?

## POTRZEBA KONTROLI OPINII PSYCHIATRYCZNYCH

Wydawałoby się, że pierwsze pytanie należy do kategorii pytań retorycznych, na które odpowiedź jest z góry znana. Wszak z punktu widzenia doktryny procesu karnego, a także nauki kryminalistyki, która m.in. nastawiona jest na polepszanie współpracy organów procesowych z biegłymi i zwiększanie efektywności wykorzystania wyników ekspertyzy w postępowaniu karnym, właściwa kontrola opinii biegłych każdej specjalności jest niezbędnym warunkiem prawidłowego wykorzystania dowodu z opinii biegłego. Jest bowiem oczywiste, że tylko opinia poprawna merytorycznie, pozbawiona luk i niejasności może stanowić podstawę rozumowania decydenta procesowego i orzekania w sprawie.

Jednakże ta ogólna i nie budząca wątpliwości teza zderza się z realiami praktyki. Liczne opracowania i badania empiryczne dowodzą powierzchownej analizy i oceny opinii biegłych [Kalinowski 1973, Piątkiewicz 1979, Szarycz 1980, Tomaszewski 1988], co zresztą nie jest tylko polską „specjalnością” [Mengel 1978]. Badania te wskazują na występowanie tendencji do biernego i formalnego podchodzenia do kontroli opinii, wynikających ze zbytnej wiary w autorytet i nieomyślność osób posiadających wiadomości specjalne. W konsekwencji może to prowadzić do opierania się przez sędziów i prokuratorów na opiniach niejasnych, a nawet sprzecznych z zebrany materiałem faktycznym.

W odniesieniu do opinii biegłych psychiatrów badania empiryczne [Tomaszewski 1988, s. 60, 140–141] wskazują w szczególności na trzy niekorzystne zjawiska:

- *składanie przez biegłych opinii schematycznych, skróconych, nie zawierających należytego uzasadnienia, a przy tym często nieczytelnych* (napisanych odręcznie, tuż po badaniach w budynku sądu), co praktycz-

nie uniemożliwia lub znacznie utrudnia późniejszą kontrolę całej ekspertyzy,

- *powierzchowne przesłuchiwanie biegłych* – niejednokrotnie czynność taka sprowadza się jedynie do uzyskania od nich potwierdzenia pisemnego sprawozdania z ekspertyzy lub krótkiego powtórzenia (lub odczytania) wniosków pisemnej opinii,
- *ograniczenie możliwości zapoznania się stron i często sądu z pisemną opinią biegłych przed przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłych na rozprawie*, co pociąga za sobą brak realnej możliwości przygotowania się do przesłuchania biegłych. Sytuacja taka, występująca w licznych przypadkach prowadzenia badań w pomieszczeniach organów procesowych, często w czasie przerwy w rozprawach, jest szczególnie niekorzystna, gdyż nie pozwala na merytoryczną dyskusję z biegłymi, godzi także w uprawnienia stron procesowych. Nawiasem mówiąc, już samo wykonanie badań psychiatrycznych, choćby ambulatoryjnych, w budynku sądu jest niewłaściwe, gdyż ze względu na prawidłowe warunki przeprowadzania tego typu badań, powinny być one dokonane na terenie zakładu leczniczego [Daszkiewicz 1979].

---

Sytuacja taka musi budzić zaniepokojenie, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę znaczenie, jakie – przynajmniej teoretycznie – przywiązuje się w sprawach karnych do opinii psychiatrycznych. Nie przypadkiem przecież obecny kodeks postępowania karnego oddzielnie szczegółowo omawia – jako jedyny rodzaj ekspertyzy wydzielonej ze względu na specjalność biegłych – zasady jej przeprowadzania, uzupełniając i zmieniając zarazem przepisy kpk z 1969 r., m.in. w zakresie obligatoryjnej treści opinii psychiatrycznej.

Należy podkreślić, że kontrola opinii psychiatrycznych, tak jak i każdej innej specjalności, jest nie tylko prawem, ale również obowiązkiem organu procesowego przyjmującego opinię. Jeden ze znawców omawianej problematyki postulując „studiowanie” opi-

nii trafnie stwierdził, iż tylko pozornie jest to wymóg banalny, gdyż w rzeczywistości nie tyle zawilość rozumowania biegłego, ale wprost nieprzeczytanie bądź jedynie pobieżne zapoznanie się z opiniami biegłych powoduje niepełne wykorzystywanie zawartych w nich, potencjalnych informacji [Gurgul 1980].

Kluczowy w omawianej materii przepis art. 201 nowego kpk mówi, iż jeśli opinia jest niepełna lub niejasna, albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie, można wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych. Warto wskazać, że przepis ten ulegał modyfikacjom w kolejnych ustawach karno-procesowych; w kodeksie postępowania karnego z roku 1928 (w brzmieniu ustalonym dekretem o zmianie przepisów postępowania karnego z roku 1955) jako przesłankę wezwania tych samych lub powołania nowych biegłych wymienia się niejasność lub sprzeczność opinii (art. 124), natomiast w kodeksie z 1969 r. już niepełność, niejasność lub sprzeczność między opiniami (art. 182). Należy przyjąć, że większa szczegółowość kolejnych przepisów nie tyle wynika z dodawania kolejnych okoliczności warunkujących wzywanie biegłych, a raczej z precyzowania już wcześniej przewidywanych. Z tego punktu widzenia redakcja ważnego dla kontroli opinii biegłych art. 201 nowego kodeksu jest lepsza od przepisów zawartych w poprzednio obowiązujących ustawach. Przykładowo art. 182 kpk z 1969 r., który nie wymieniał „sprzeczności w samej opinii”, zmuszał do rozszerzającej interpretacji „niejasności” opinii, terminu samego w sobie dość niejednoznacznego i rozciągliwego.

Z drugiej strony należy przyjąć, że ustawodawca niefortunnie powielił w omawianym przepisie zalecenie starej ustawy, iż jedynie „można” wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych. Poprawnie i w zgodzie z zasadami procesowymi byłoby, gdyby nowy kodeks wskazywał bezpośrednio na obowiązek organu procesowego usunięcia w wymieniony sposób istotnych przecież wad opinii, polegających na niepeł-

ności, niejasności i sprzeczności w samej opinii lub między różnymi opiniami.

Jeżeli zatem w trakcie kontroli procesowej opinia psychiatryczna uznana zostanie za niepełną lub niejasną, albo gdy stwierdzi się wewnętrzną sprzeczność w tej opinii lub sprzeczność między różnymi opiniami psychiatrycznymi wydanymi w danej sprawie, organ procesowy powinien w pierwszej kolejności, zgodnie z zasadą ekonomii procesowej i prakseologii, „wezwać ponownie tych samych biegłych” lekarzy psychiatrów, doprowadzając nawet, w razie potrzeby, do ich konfrontacji. Dopiero w dalszej kolejności, jeśli ta metoda konwalidacji opinii okazałaby się nieskuteczna lub byłaby obciążona nadmiernymi trudnościami, powinno się powołać innych biegłych tej specjalności.

Należy zarazem wskazać, iż istotny wpływ na ocenę i określenie wartości dowodowej opinii biegłych psychiatrów mogą i powinny mieć strony procesowe. Albowiem konieczność kontroli takich opinii nie wynika jedynie z potrzeby eliminowania ich niepełności bądź niejasności, ale w grę wchodzi także dyrektywy wypływające z zasad procesowych, głównie bezpośrednio i kontradyktoryjności postępowania. Kontrola i ocena opinii biegłych lekarzy psychiatrów jest prawem oskarżonego i jego obrońcy, a także pokrzywdzonego, którzy mogą w związku z treścią opinii zgłaszać uwagi i wnioski dowodowe. Strony muszą mieć najpierw możliwość, także w postępowaniu przygotowawczym, odpowiednio wczesnego i nieskrępowanego zapoznania się z opinią psychiatryczną, i to nawet mimo tego, że materia takich opinii jest poufna. Ustosunkowując się do tej kwestii już na gruncie nowych przepisów Sąd Apelacyjny w Krakowie uznał, iż skoro opinii psychiatrycznej nie wyłączono z zakresu przepisu art. 318 kpk (traktującego o zezwaniu podejrzanemu i jego obrońcy oraz pokrzywdzonemu i jego pełnomocnikowi na zapoznanie się z opinią pisemną i ustną), nie można odmówić stronom prawa do zapoznania się także z jej treścią. Co więcej, prawo do kontrolowania dowodów uzasadnia nawet

żądanie zapoznania się z notatkami z poszczególnych badań pomocniczych. Zdaniem cytowanego Sądu, ograniczenia wykorzystywania informacji mogą wynikać jedynie z przepisów ustawy o ochronie danych osobowych, więc należałoby je przypominać przy udzielaniu opinii i uzyskiwać pisemne potwierdzenie takiego przypomnienia [Krakowskie Zeszyty Sądowe 1998, 11, poz. 82]. Ten ostatni problem nie jest nowy, gdyż już wcześniej zwracał na niego uwagę Sąd Najwyższy wskazując, iż całość opinii biegłego lekarza objęta jest tajemnicą lekarską i jej udostępnianie jest ograniczone do stron i na użytek konkretnego postępowania [Wyrok z dnia 22.04.1991 r., III KR 161/90, OSP 1992, 5, poz. 113].

Strony mogą i powinny także aktywnie uczestniczyć w trakcie przesłuchania autorów opinii psychiatrycznych, wykazując wady opinii pisemnych, niepełność badań bądź zastosowanie niewłaściwej procedury badawczej, brak kompetencji ekspertów itp. Stronom wolno także przytaczać poglądy naukowe odnoszące się do kwestii będących przedmiotem ekspertyzy, wskazywać na istnienie innych „szkół” naukowych, podnosić rozbieżności w nauce psychiatrii na rozpatrywany problem [Kalinowski 1994, s. 136]. Dopiero taka wszechstronna kontrola ekspertyzy psychiatrycznej pozwala na uzyskanie wyczerpującego obrazu wyników pracy biegłego i ich właściwe wykorzystanie w procesie. Jak napisał już dawno Horoszowski, „ostać się powinna tylko opinia uzasadniona w sposób nie budzący żadnych wątpliwości z punktu widzenia wymagań wystarczających do uzyskania w sądzie prawdy materialnej”.

## **ZAKRES KONTROLI OPINII PSYCHIATRYCZNYCH**

Odpowiedź na drugie pytanie – o zakres kontroli opinii psychiatrycznych – może już nastęrczać większe trudności. Jest bowiem pochodną generalnych wątpliwości, jakie rodzi w ogóle prawna i intelektualna możliwość organu procesowego do pełnej, w tym

zwłaszcza merytorycznej kontroli i oceny opinii biegłego. Wątpliwości te powiększa już choćby uświadomienie sobie bogactwa kwestii, które taką kontrolą powinny być objęte w pierwszej kolejności – nie tylko ocena uzasadnienia opinii i zrozumiałości jej wniosków, badanie treści opinii pod kątem innych zebranych środków dowodowych czy wystarczalności materiału badawczego, ale także weryfikacja kompetencji i bezstronności eksperta. Warto dodać, iż w odróżnieniu od poprzednio obowiązującego kodeksu, który dawał jedynie enigmatyczne zalecenia co do treści opinii (sprawozdanie z dokonanych czynności i spostrzeżeń oraz wnioski – art. 181 § 2 d. kpk), nowa ustawa z 1997 r. jest w tym zakresie bardziej szczegółowa (art. 200 § 2). Czy można wobec tego obarczać jeszcze organ procesowy analizą od strony merytorycznej tak trudnej i specjalistycznej opinii, jaką jest opinia psychiatryczna.

Niestety, nie ma na ten temat pełnej zgodności poglądów tak w orzecznictwie sądowym, jak w głosach doktryny. W swoich wyrokach Sąd Najwyższy wskazywał niejednokrotnie, że wprawdzie opinia biegłego, tak jak każdy inny dowód, podlega rozważeniu na zasadach ogólnych, to jednak jest to jednocześnie dowód o cechach szczególnych, gdyż zostaje dopuszczony tylko wtedy, gdy sądowi braknie wiadomości specjalnych. Z samej przeto natury rzeczy opinia może być analizowana jedynie w zakresie jej logiczności i poprawności wnioskowania, zgodnego z zasadami rozumowania [Wyrok SN z dnia 21.06.1971 r., III KR 18/71, OSNPG 1972, 2, poz. 33]. Wywołuje zwłaszcza zastrzeżenia prawo organu procesowego do wypowiedzenia się, czy poglądy biegłego oparte na jego wiedzy specjalnej są błędne. W szczególności, zdaniem SN, organ oceniający nie może dokonywać wartościowania poglądów panujących w dziedzinie wiedzy, którą reprezentują biegli. Gdyby bowiem sąd był w stanie wdawać się w merytoryczną ocenę słuszności prezentowanych przez biegłych poglądów naukowych, to wówczas nie

zachodziłaby potrzeba wzywania biegłych, skoro sam sąd, w zakresie posiadanych wiadomości, byłby w stanie dokonać odpowiednich ustaleń [Wyrok SN z dnia 14.09.1957 r., II K Rn 782/57, OSPiKA 1958, 5, poz. 120; aprobus Cieslak]. Warto dodać, iż w sprawie, która stała się pretekstem do wyrażenia takiego poglądu SN, przedmiotem oceny były właśnie opinie z zakresu psychiatrii.

Z drugiej jednak strony w licznych wyrokach Sąd Najwyższy dopuszcza możliwość badania opinii pod kątem nie tylko poprawności formalno-logicznej, ale i merytorycznej wartości na tle całości kształtu materiału dowodowego [np. wyrok z dnia 5.04.1978 r., V KR 43/78, OSNPG 1978, 11, poz. 124]. Nie budzi zwłaszcza wątpliwości kompetencja organu procesowego do ustalania czywistej błędności zawartych w opinii ocen lub chybionej argumentacji jej autora [Wyrok SN z dnia 21.06.1971 r., III KR 18/71, *Wojakowski Przegl. Prawniczy* 1973, 1]. Stanowisko o możliwie szerokim zakresie kontroli opinii biegłego akceptowane jest coraz szerzej w literaturze [Gurgul 1990, Stefański 1998, s. 539, por. też Widła 1992], zaś niektórzy autorzy idą nawet tak daleko, że dopuszczają również możliwość kwestionowania przez organ procesowy przyjętej przez biegłego metody badań [Kalinowski 1994, s. 136].

Wspomniane wcześniej badania empiryczne praktyki [Tomaszewski 1988, s. 34 i n.], a także własne doświadczenia eksperckie (wprawdzie spoza dziedziny psychiatrii) przekonują, że merytoryczna kontrola i ocena opinii biegłych jest nie tylko możliwa, ale celowa czy nawet wręcz niezbędna. Zresztą wnikliwsza analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego odnoszącego się do wymaganej treści opinii biegłych i zasad ich oceny dowodzi, że organ procesowy nie może się od takiej kontroli merytorycznej uchylić. Jakże inaczej bowiem interpretować pogląd SN, iż moc przekonująca opinii biegłych uzależniona jest od argumentów, które pozwalają organom procesowym przyjąć opinie jako zasadne. Nie wystarcza więc, by biegli przedsta-

wili swoją ostateczną konkluzję, lecz powinni także wskazać drogę, która doprowadziła ich do odpowiedzi na postawione pytania. W szczególności opinia powinna zawierać opis metod i sposobu przeprowadzenia badań, określenie porządku, w jakim je przeprowadzono oraz przytaczać wszystkie argumenty oparte na stwierdzonych okolicznościach. W tej właśnie części biegli uzasadniają swoje poglądy wyrażone w końcowych wnioskach i dlatego też ta część powinna zawierać najwięcej materiału opartego na specjalistycznej wiedzy [Wyroki SN z dnia 19.09.1973 r., III KR 187/73, OSNKW 1974, 1, poz. 18; z dnia 12.03.1979 r., I KR 27/79, OSNPG 1979, 10, poz. 138]. W odniesieniu do opinii psychiatrycznych SN daje jeszcze bardziej szczegółowe wskazówki. Albowiem w sytuacji, gdy w nauce psychiatrii istnieją rozbieżne poglądy, obowiązkiem biegłych jest na nie wskazać, przytoczyć przesłanki, dla których przyjmują jeden z nich, gdyż tylko wtedy sąd orzekający może opinie ocenić w sposób właściwy [Wyrok z dnia 5.04.1978 r., V KR 43/78, OSNPG 1978, 11, poz. 124; aprobus Grzegorzczak, s. 409–410]. Ponadto, jeżeli biegli lekarze psychiatrzy przyjmują w swojej opinii inne oceny, niż wynika to z badań pomocniczych, np. z opinii psychologicznej, to zobowiązani są swoje stanowisko w tej kwestii uzasadnić, wskazując, dlaczego nie podzielają wniosków tych badań. Brak uzasadnienia w tym względzie czyni opinię psychiatryczną niepełną [Wyrok SN z dnia 6.09.1979 r., Rwn 198/79, OSNKW 1980, 1, poz. 9]. Dopiero bowiem w takich warunkach organ procesowy ma obowiązek wskazać, jak ocenił dowód z opinii biegłych, jakie i dlaczego wyciągnął z niego wnioski. Według SN nie może to być nic nie znaczące powołanie się na daną opinię, ale chodzi o przedstawienie przesłanek, dla których ten dowód uznano za dający podstawę do wysnucia z niego konkretnych wniosków [Wyrok z dnia 19.02.1969 r., IV KR 12/69, OSNKW 1969, 11, poz. 141].

Dla ścisłości należy dodać, że stosunkowo często nie jest możliwe rozdzielenie od siebie

formalnej i merytorycznej oceny opinii, tak jak zresztą trudne jest w opiniach psychiatrycznych pełne oddzielenie warstwy medycznej i prawnej. Dlatego mówienie osobno o obu płaszczyznach kontroli jest tylko zabiegiem semantycznym, mającym ułatwić przedstawienie problemu. W wielu sprawach, w których opiniują biegli lekarze psychiatrzy, w związku z wysokim stopniem złożoności i fachowości opinii, taka merytoryczna kontrola jest możliwa tylko do pewnego stopnia, ponadto powinna być dokonywana w zestawieniu z całokształtem pozostałych, należycie zebranych i ocenionych środków dowodowych. Dopuszczalne jest również wezwanie innych biegłych – np. w celu ich przesłuchania bądź skonfrontowania z pierwszym zespołem biegłych – do pomocy w kontroli i zrozumieniu wywodów wcześniej złożonej opinii. Skrajnym rozwiązaniem może być wreszcie powołanie biegłych do przeprowadzenia ponownej ekspertyzy. Przyjąć bowiem należy, że jeśli organ procesowy ma wątpliwości co do merytorycznej słuszności posiadanej już opinii, nie może przyjąć w jej miejsce własnego sądu, ale powinien je usunąć wszelkimi możliwymi sposobami procesowymi.

Podsumowując, w zależności od potrzeb i okoliczności sprawy, najważniejsze wydaje się dokonanie rozróżnienia dwóch płaszczyzn kontroli opinii psychiatrycznych:

---

*analitycznej* – w ramach której analizie należy poddać takie poszczególne elementy całej ekspertyzy, jak:

- spełnianie przez biegłych wymaganych warunków co do ich fachowości, kompetencji, bezstronności, wzajemnych stosunków rodzinnych,
- zakres, czas i miejsca prowadzenia badań psychiatrycznych, w tym dokonanej obserwacji w zakładzie leczniczym,
- wystarczalność wykorzystanej w ekspertyzie dokumentacji medycznej, na której oparto opinię,
- poprawność i sposób dokonania czynności badawczych w ramach ekspertyzy, w tym

- zakres czynności dokonanych przez poszczególnych biegłych lekarzy psychiatrów,
- udział w wydaniu opinii psychiatrycznej biegłych innych specjalności lub specjalistów oraz przedmiot i zakres dokonanych przez nich czynności,
- przyjęte przez biegłych metody badawcze oraz adekwatność wniosków opinii do zastosowanej techniki badań,
- możliwość przeprowadzenia ekspertyzy innymi niż faktycznie wykorzystane metodami lub potrzeba dokonania dodatkowych badań,
- pełność i jednoznaczność odpowiedzi na postawione pytania, w tym m.in. dotyczące poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia czynu, jego aktualnego stanu zdrowia psychicznego i zdolności do udziału w postępowaniu bądź konieczności zastosowania środka zabezpieczającego (por. art. 202 § 4 kpk),
- przedstawione wnioski pod względem naukowym, jak również z punktu widzenia ich wewnętrznej spójności, prawidłowości i wyrażonego stopnia prawdopodobieństwa,
- przejrzystość i logiczność uzasadnienia opinii;

*syntetycznej* – polegającej na poddaniu opinii całościowej ocenie związanej z próbą wykrycia braków poszczególnych jej części, badaniem zgodności i logicznego powiązania odpowiednich partii sprawozdania z ekspertyzy z poprzedzającymi je i następującymi dalej wywodami (w tym także zgodności logicznej sprawozdania z badań z końcowymi wnioskami opinii), wreszcie związanej z wartościowaniem opinii i czynności biegłego na tle całości sprawy.

---

Na koniec, w związku z zakresem kontroli opinii psychiatrycznej pozostaje problem zespołowości wydawania tej opinii. Jak wiadomo, dla wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego ustawa nakazuje powoływać co najmniej dwóch lekarzy psychiatrów. Utańczyło się przekonanie, że stanowią oni zespół biegłych przeprowadzających wspólne

badania, zaś ich opinia jest przez nich wspólnie opracowywana i wspólnie przedstawiana. Znaleźć jednak można raczej przemawiające za innym rozwiązaniem, akcentującym odrębność opinii poszczególnych biegłych lekarzy psychiatrów. Sformułowanie kodeksowe nie jest tutaj w pełni jednoznaczne, warto jednak pamiętać o rozwiązaniu tego problemu w art. 193 § 3 kpk w odniesieniu do opinii kompleksowej (wydawanej przez biegłych różnych specjalności). Poprzez analogię można odnieść go do zespołowej opinii psychiatrycznej, co oznacza, iż o tym, czy biegli mają przeprowadzić badania wspólnie i wydać jedną wspólną opinię, czy też opinie odrębne, powinien decydować organ procesowy dopuszczający ten dowód, biorąc pod uwagę okoliczności rozpatrywanej sprawy [Doda, Gaberle 1995, Stefański 1998, s. 553]. Innego zdania jest Grzegorzczuk [1998, s. 421], który zdaje się przychylić do tezy preferującej przedstawienie uzgodnionego stanowiska powołanych do wydania opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Takie rozwiązanie rzutuje oczywiście na formę i głębokość kontroli opinii psychiatrycznej, zwraca się przy tym uwagę, iż jest ono przydatne zwłaszcza w sprawach wątpliwych i kontrowersyjnych z medycznego punktu widzenia, choć oczywiście niezależnie od formy wydania opinii każdy z wykonawców ekspertyzy powinien przeprowadzić badanie lub w nim osobiście uczestniczyć i każdy z nich powinien wziąć rzeczywisty udział w wydaniu opinii [Cieślak, Spett, Wolter 1977].

## PIŚMIENNICTWO

1. Cieślak M: Głosa do wyroku SN z dnia 14.09.1957 r., II K Rn 782/57. OSPiKA 1958, 5, poz. 120.
2. Cieślak M, Spett K, Wolter W: Psychiatria w procesie karnym. Warszawa 1977, 456, 470.
3. Daszkiewicz W.: Głosa do wyroku SN z dnia 27.01.1979 r., IV KZ 207/78. Państwo i Prawo 1979, 11.
4. Doda Z, Gaberle A: Dowody w procesie karnym. T. I. Dom Wyd. ABC 1995, 154.
5. Grzegorzczuk T: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Zakamycze 1998.
6. Gurgul J: O stosunku prokuratora do opinii sądowo-lekarskiej. Probl. Praworządności 1980, 2.
7. Gurgul J: Ocena opinii biegłego. Nowe Prawo 1990, 4–6.
8. Horoszowski P: Ogólne zasady ekspertyzy kryminalistycznej. Nowe Prawo 1955, 9.
9. Kalinowski S: Biegły. Warszawa 1973, 120.
10. Kalinowski S: Biegły i jego opinia. Warszawa 1994.
11. Mengel FW: Die Erhebung des Sachverständigenbeweises im Strafprozess. Köln 1978.
12. Piątkiewicz Z: O krytyczny stosunek prokuratorów do opinii psychiatrycznych. Probl. Praworządności 1979, 1.
13. Stefański RA W: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. T. I. Dom Wyd. ABC 1998.
14. Szarycz J: Konsekwencje procesowe zarządzania ekspertyzy psychiatrycznej. Palestra 1980, 2.
15. Tomaszewski T: Przesłuchanie biegłego w postępowaniu karnym. Warszawa 1988.
16. Widła T: Ocena dowodu z opinii biegłego. Katowice 1992, 60–61, 76.

*Adres: Prof. Tadeusz Tomaszewski, Zakład Kryminalistyki,  
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego,  
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa*